

Sygn. akt III AUa 126/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.) SSA Romana Mrotek
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2014 r. w Szczecinie

sprawy (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa w Ś.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

przy udziale zainteresowanej K. W.

o ustalenie niepodlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 13 grudnia 2013 r. sygn. akt VI U 1025/13

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w sprawie od rozprawy z dnia 13 grudnia 2013 roku i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak SSA Zofia Rybicka - Szkibiel

Sygn. akt III AUa 126/14

UZASADNIENIE

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa z siedzibą w Ś. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z 17.05.2013 r. o podleganiu przez K. W. obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie 1.03.2010 r. – 31.03.2010 r. z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług u ww. płatnika składek. W uzasadnieniu wskazała, że nie zgadza się z

decyzją, albowiem we wskazanym okresie K. W. wykonywała czynności w ramach umowy o dzieło, która nie jest objęta obowiązkiem ubezpieczeń społecznych.

Organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G., w odpowiedzi na odwołanie, wniósł o jego oddalenie. Wskazał, iż wbrew nazwie umowy zawartej przez ubezpieczoną z K. W. powierzone jej czynności realizowane były w ramach stosunku świadczenia usług, skutkiem czego zainteresowana podlegała w tym okresie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2013 r. sygn. akt VI U 1025/13 Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. w punkcie pierwszym oddalił odwołanie; w punkcie drugim zasądził od (...) Spółki z o.o. Spółki komandytowej w Ś. na rzecz pozwanego kwotę 60,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły przyjęte przez Sąd Okręgowy, następujące ustalenia faktyczne i ocena prawna:

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa z siedzibą w Ś. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji wyrobów z tworzyw sztucznych. W dniu 1.03.2010 r. ubezpieczona reprezentowana przez A. Z. zawarła z zainteresowaną K. W. umowę zatytułowaną „umowa o dzieło”. Zainteresowana zobowiązała się wykonać „kontrolę jakości, polerowanie i pakowanie” za wynagrodzeniem w kwocie 140,00 zł brutto (okoliczności bezsporne).

Czynności wykonywane przez zainteresowaną polegały na czyszczeniu i sortowaniu części na dobre i zniszczone. Zainteresowana wykonywała je w domu. Po sprawdzeniu partii materiału zainteresowana zwracała ją ubezpieczonej i brała kolejną partię do wykonania. W przypadku wadliwego sprawdzenia towaru zainteresowana zabierała partię do poprawy bez dodatkowego wynagrodzenia. Zainteresowana nie miała narzuconego czasu sprawdzenia konkretnej partii. Po podpisaniu rachunku wynagrodzenie otrzymywała przelewem na rachunek bankowy.

W wyniku przeprowadzonej przez organ rentowy u ubezpieczonej kontroli, której przedmiotem było m.in. sprawdzenie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenie społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego organ rentowy ustalił, że w okresie objętym kontrolą ubezpieczona nie dokonała zgłoszenia K. W. do ubezpieczeń społecznych oraz nie obliczyła składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i zdrowotne z tytułu zawartych z nią umów cywilnoprawnych. W ocenie organu rentowego pomimo nazwania umów „umowami o dzieło” wykonywane na ich podstawie czynności stanowiły realizację umowy o świadczenie usług. Na podstawie tych ustaleń w dniu 17.05.2013 r. organ rentowy wydał decyzję, w której stwierdził, że K. W. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek - spółki (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 1.03.2010 r. do 31.03.2010 r. i ustalił podstawę wymiaru składek.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie ubezpieczonej nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że sporem objęta była okoliczność, czy umowa leżąca u podstaw stosunku prawnego łączącego ubezpieczoną z zainteresowaną w okresie 1.03.2010 r. – 31.03.2010 r. była umową o dzieło, zgodnie z jej nazwą i wolą stron, czy też stanowiła umowę o świadczenie usług i tym samym generowała po stronie ubezpieczonej obowiązek obliczania i uiszczania składek na ubezpieczenia społeczne na rzecz K. W. Wyjaśnił, że umowa o dzieło jest umową indywidualnie oznaczonego rezultatu, co odróżnia ją od umów starannego działania, jaką jest umowa zlecenia i umowa o świadczenie usług. W momencie zawierania umowy o świadczenie usług nie jest skonkretyzowany wynik działań przyjmującego zlecenie. Strony zaś nie określają ostatecznego celu tej umowy. Wskazują natomiast czynności, które mają zmierzać do pewnego stanu, jednak bez oczekiwania, że stan ten zostanie w określonym czasie osiągnięty. Inna sytuacja ma miejsce w przypadku umów rezultatu. O bycie tej umowy decyduje z góry ustalony efekt finalny, wytwór materialny lub niematerialny, który stanowi realizację zobowiązania.

Sąd Okręgowy uznał, że umowa (umowy) łącząca spółkę (...) z K. W. w okresie 1.03.2010 r. – 31.03.2010 r. kwalifikuje się jako umowa o świadczenie usług. Zainteresowana w prawdzie wykonywała pewne wytwory materialne w postaci zmienionych, oczyszczonych elementów z tworzyw sztucznych, nie miała jednak określonego czasu na ich wykonanie, czy określonej ilości. Umowę tę charakteryzowała ciągłość działania które polegało na kontroli jakości, oczyszczaniu i sortowaniu elementów. W momencie zawierania umowy zainteresowana wiedziała jakie czynności ma wykonywać, nie miała jednak skonkretyzowanego ostatecznego rezultatu umowy w postaci określonej ilości zmodyfikowanego (oczyszczonego) towaru. Zainteresowana zobowiązała się zatem do starannego działania w zakresie kontroli jakości, sprowadzającej się do oczyszczania i sortowania materiału o nieokreślonej ilości, nie zaś do jednorazowego oczyszczenia i posortowania konkretnego, indywidualnie oznaczonego materiału, czy wręcz do wykonania skonkretyzowanej rzeczy (dzieła). Sąd pierwszej instancji podkreślił, że na ocenę prawną spornej umowy nie ma wpływu fakt, że wolą stron objęte było zawarcie umowy o dzieło. Analiza cech charakterystycznych umowy jest decydująca dla jej kwalifikacji, zaś zamiar stron, podobnie jak nazwa umowy stanowią okoliczności pomocnicze przy interpretacji umowy w przypadku, gdy cech pozwalających na kwalifikację umowy nie da się w sposób jednoznaczny wyodrębnić.

Sąd Okręgowy podniósł, że dokonana kwalifikacja prowadzi do przyjęcia, że w świetle art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych zainteresowana podlegała w okresie obowiązywania umowy obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Osoby wykonujące umowę zlecenia (świadczenie usług) podlegają obowiązkowo wymienionym ubezpieczeniom od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy (art. 13 pkt 2 ustawy systemowej). Obowiązek zgłoszenia przez płatnika składek do ubezpieczeń społecznych osoby świadczącej usługi wynika zaś z art. 36 ust. 1 i 2 ustawy. Ponadto, zgodnie z art. 66 ust. 1 lit. e ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jedn. Dz. U. 2008, Nr 164, poz. 1027) osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące zlecenia podlegają obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego.

Sąd Okręgowy skonkludował, że w świetle powyższych regulacji decyzja organu rentowego stwierdzającą, że K. W. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom rentowym, emerytalnemu i wypadkowemu była prawidłowa i zgodna z prawem. O kosztach orzekł zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodził się płatnik, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

a) mający wpływ na treść zaskarżonej części wyroku błąd w ustaleniach faktycznych Sądu I Instancji przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a polegający na uznaniu, że:

- ubezpieczona K. W. realizując umowę zawartą ze spółką (...) nie była zobowiązana do wykonania określonej rzeczy (dzieła) w skonkretyzowanej ilości,

- umowa zawarta przez Ubezpieczoną K. W. ze spółką (...) nie wskazywała efektu finalnego, do którego zobowiązany był wykonawca dzieła,

- ubezpieczona K. W. zobowiązana była do starannego działania w zakresie kontroli jakości, sprowadzającej się do oczyszczania i skrobienia materiału o nieokreślonej ilości,

- czynności wykonywane przez Ubezpieczoną K. W. były wyłącznie prostymi czynnościami fizycznymi;

b) obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. przez odmowę jego stosowania, tj. przez nieuwzględnienie przy kwalifikacji zawartej między Płatnikiem a K. W. umowy zgodnego zamiaru stron oraz celu zawartej umowy;

- art. 734 k.c. w zw. z 750 k.c, przez błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie, poprzez przyjęcie, że umowa między Płatnikiem a K. W. nosiła cechy umowy, do której stosuje się przepisy o zleceniu;

- art. 627 k.c, poprzez odmowę jego stosowania, tj. przyjęcie, że umowa między Płatnikiem a K. W. nosiła cechy umowy, do której stosuje się przepisy o zleceniu, nie zaś umowy o dzieło;

- art. 636 § 1 k.c, przez odmowę jego stosowania, tj. poprzez przyjęcie, że K. W. podlegała w okresie od 01.03.2010 r. do 31.03.2010 r. obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym, podczas gdy w przypadku niewłaściwego wykonania umowy przez ww. miała ona obowiązek nieodpłatnie, w ramach tego samego wynagrodzenia co za wykonanie dzieła, usunąć wady – a co za tym idzie zawarta między Ubezpieczoną a Płatnikiem umowa nosiła cechy umowy o dzieło;

- art. 637 § 1 i 2 k.c, przez odmowę jego stosowania, tj. przez brak uwzględnienia, że K. W. w razie nieprawidłowego wykonania dzieła miała obowiązek usunąć wady nieodpłatnie, w ramach otrzymywanego wynagrodzenia, a co za tym idzie - zawarta między nią a Płatnikiem umowa nosiła cechy umowy o dzieło;

- art. 6 ust. 1 pkt 4; art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj. przez ustalenie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu przez K. W. z uwagi na okoliczność wykonywania umowy o świadczenie usług, podczas gdy umowa, w oparciu o którą ww. wykonywała czynności, była umową o dzieło;

- art. 29 ust. 1 oraz art. 30 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz.U. Nr 158, poz. 1121), przez błędną wykładnię i niewłaściwe stosowanie, tj. przez przyjęcie, że Płatnik jest obowiązany do uiszczenia składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od 01.03.2010r. do 31.03.2010r., podczas gdy w ww. okresie K. W. nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, zatem Płatnik nie miał obowiązku zapłaty składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych

c) obrazę przepisów prawa procesowego, tj.:

- art. 232 k.p.c, poprzez uznanie, że w okresie od 01.03.2010 r. do 31.03.2010 r. K. W. i Płatnika łączyła umowa o świadczenie usług, pomimo tego, że Płatnik wykazał, iż zawarta między stronami umowa wykazywała cechy umowy o dzieło,

- naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób wybiórczy i dowolny, w szczególności poprzez niezbadanie wszystkich zarzutów podniesionych w odwołaniu (m. in. co do obowiązku przejścia szkolenia przez Ubezpieczoną przed przystąpieniem do realizacji zamówienia czy też faktu naprawy dzieła przez Ubezpieczoną w ramach rękopmi za wady dzieła);

- naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez arbitralne uznanie wiarygodności określonych dowodów, oraz odmowę przyznania wiarygodności innym, w szczególności nieuwzględnienie treści zeznań Płatnika i świadka, z których wynikało, że umowa zawarta między Płatnikiem a Ubezpieczoną miała wszelkie cechy umowy o dzieło.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji w całości poprzez stwierdzenie, że K. W. nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 01.03.2010r. do 31.03.2010r. nadto o przyznanie na rzecz płatnika kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, względnie zaś o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację, organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym. Organ rentowy w całości podzielił zarówno ustalenia faktyczne jak i

ocenę prawną dokonane przez Sąd pierwszej instancji. Zauważył przy tym, że artykułowane w apelacji zarzuty są tożsame z podniesionymi już we wniosku, twierdzeniami.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku z uwagi na stwierdzoną w sprawie nieważność postępowania.

Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach zakreślonych wskazanymi w apelacji wnioskami i zarzutami, jednakże nieważność postępowania bierze pod uwagę z urzędu (art. 378 § 1 k.p.c.). W niniejszej sprawie przed Sądem Okręgowym doszło do nieważności postępowania określonej art. 379 pkt 5 k.p.c., którą Sąd Apelacyjny uwzględnił z urzędu.

Stosownie do treści przepisu art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Na zasadzie przepisu art. 477¹¹ § 1 k.p.c. stronami postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych w rozumieniu art. 476 § 2 k.p.c. są ubezpieczony, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy i zainteresowany. Sąd ma obowiązek zapewnić wszystkim osobom, mającym przymiot strony, możliwość obrony ich praw. Obowiązek ten polega na zapewnieniu stronom możliwości aktywnego uczestnictwa w procesie, m.in. poprzez prawidłowe zawiadomienie o terminie rozprawy, doręczanie postanowień i zarządzeń związanych z jej prowadzeniem. Zgodnie z utrwalonym już orzecnictwem Sądu Najwyższego – które Sąd Apelacyjny w całości podziela – pozbawienie strony możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c., nie należy wiązać wyłącznie z sytuacją całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu. Zachodzi ona także wówczas, gdy z powodu uchybienia przez sąd przepisom postępowania, strona wbrew swojej woli została faktycznie pozbawiona możliwości obrony swoich praw w jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji i to bez względu na to, czy takie działanie strony mogłoby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2005 r., IV CSK 84/10, LEX nr 621352, z dnia 4 marca 2009 r., IV CSK 468/08, LEX nr 515415, dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000, nr 12, poz. 220, z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00, LEX nr 55517, z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 226/02, LEX nr 163995).

W niniejszej sprawie orzeczeniem z dnia 2 sierpnia 2013 r. Sąd Okręgowy postanowił dopuścić dowód z zeznań zainteresowanej K. W. i przeprowadzić go w drodze pomocy sądowej przed Sądem Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu. Posiedzenie to, na którym stawiała się prawidłowo zawiadomiona zainteresowana, odbyło się w dniu 3 października 2013 r. Następnie, zarządzeniem z dnia 24 października 2013 r. Przewodniczący w Sądzie Okręgowym wyznaczył termin rozprawy przed tym Sądem na dzień 13 grudnia 2013 r., polecił również zawiadomić o terminie powoda, organ rentowy jak i świadka J. Z. (k. 72). W dniu 13 grudnia 2013 r. odbyło się przed Sądem Okręgowym posiedzenie, na którym doszło do zamknięcia rozprawy i wydania wyroku, na którym to zainteresowana była nieobecna. Wbrew zamieszczonej w protokole adnotacji, zainteresowana nie została prawidłowo zawiadomiona o terminie rozprawy o tyle, że w ogóle nie wysłano do niej stosownego wezwania.

Jak wynika z powyższego, Sąd pierwszej instancji zaniechał wezwania czy zawiadomienia zainteresowanej o terminie posiedzenia w dniu 13 grudnia 2013 r., co w przyzmacie nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie możliwości obrony praw, ma znaczenie o tyle, że była to jedyna rozprawa przed tym Sądem, jako rozpoznającym sprawę. Obowiązkiem sądu jest zawiadomienie stron i osób zainteresowanych o posiedzeniach jawnych, przez wezwanie lub ogłoszenie podczas posiedzenia. Stronie nieobecnej na posiedzeniu jawnym należy zawsze doręczyć wezwanie na następne posiedzenie (art. 149 § 2 k.p.c.). Sąd zobligowany jest odroczyć rozprawę, jeżeli stwierdził nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, którą nie można przewyciężyć (art. 214 § 1 k.p.c.). Zainteresowana nie ze swojej winy pozbawiona została zatem możliwości wzięcia udziału w rozprawie, a zatem i aktywnego w niej uczestnictwa, poprzez korzystanie z przysługujących jej jako stronie, uprawnień procesowych. W tym układzie nieobecność zainteresowanej, której praw i obowiązków dotyczyło toczące się postępowanie, a których obrony została faktycznie pozbawiona, obligowała

Sąd Apelacyjny do wydania orzeczenia kasatoryjnego. Bez znaczenia pozostaje przy tym fakt, iż zainteresowana była obecna na posiedzeniu związanym z przeprowadzeniem dowodu z jej zeznań w drodze pomocy prawnej już z tego względu, że posiedzenie to nie miało miejsca przed sądem rozpoznającym sprawę. Powyższe doprowadziło zatem do uchylenia zaskarżonego wyroku i zniesienia postępowania od rozprawy z dnia 13 grudnia 2013 r. z powodu nieważności, która brana jest pod uwagę z urzędu z mocy art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c. i art. 386 § 2 k.p.c.

Oznacza to, że zachodzi potrzeba powtórzenia procedowania z udziałem zarówno płatnika, jak i zainteresowanej oraz organu rentowego. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, rzeczą Sądu pierwszej instancji będzie przede wszystkim doręczenie wszelkich pism, zawiadomień, zarządzeń i postanowień związanych z tokiem sprawy, które podlegają doręczeniu stronom, a przez to umożliwienie udziału w sprawie również zainteresowanej. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy mając na uwadze dowody zaoferowane przez strony, dokona ponownie niezbędnych ustaleń faktycznych i oceny prawnej.

Tak argumentując, na podstawie przepisu art. 386 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak SSA Zofia Rybicka - Szkibiel